

Sygn. akt VI GC 1936/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2019 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M.**

przeciwko **Towarzystwo (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. kwotę 2 975 złotych (dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 28 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. kwotę 6,86 złotych (sześć złotych osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 1936/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 01 sierpnia 2017 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwoty 4 899,30 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 28 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu tytułem zwrotu pozostałej części kosztów najmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem, w wyniku kolizji drogowej, której sprawca ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, pojazdu należącego do T. K..

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29 września 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4419/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. w sprzeciwie od powyższego orzeczenia wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany wskazał, że wypłacił poszkodowanemu kwotę 525 złotych, która jest adekwatna do wysokości szkody poniesionej przez poszkodowanego, który zdaniem pozwanego w sposób celowy wydłużył okres najmu pojazdu zastępczego. Jak wskazał bowiem pozwany charakter uszkodzeń pojazdu nie wymagał wyłączenia go z eksploatacji, zatem za uzasadniony pozwany uznał jedynie okres 3 dób najmu pojazdu obejmujący czas przyjęcia i wydania pojazdu

z serwisu oraz czas naprawy według technologicznych norm producenta. Dodatkowo pozwany zakwestionował zastosowaną przez pozwanego stawkę za dobę najmu pojazdu zastępczego w kwocie 210 złotych netto za dobę (uwzględniając stawkę w kwocie 175 złotych) oraz rozszczenie w zakresie daty naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie. Pozwany wskazał, że ewentualny początkowy termin naliczania odsetek byłby zasadny dopiero w momencie ustalenia przez Sąd odpowiedzialności pozwanego za skutki przedmiotowego zdarzenia w szerszym zakresie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09 listopada 2016 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do T. K.. Odpowiedzialność za tę szkodę ponosił kierujący pojazdem ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwo (...) z siedzibą w W..

niesporne

Pismem z dnia 14 listopada 2016 roku Towarzystwo (...) z siedzibą w W. poinformował poszkodowanego T. K., że w przypadku uszkodzenia pojazdu osoba, która utraciła możliwość korzystania z niego, może ubiegać się o zwrot kosztów wynajmu samochodu zastępczego – o ile jego brak pociąga za sobą nadmierne utrudnienia lub koszty, a jednocześnie poszkodowany nie dysponuje innym pojazdem, z którego mógłby korzystać oraz że uzasadniony okres wynajmu obejmuje przede wszystkim czas trwania naprawy, a w przypadku szkody całkowitej – czas niezbędny na dokonanie zakupu o podobnych parametrach, co uszkodzony. Nadto ubezpieczyciel zaproponował skorzystanie z oferty wypożyczalni współpracującej z ubezpieczycielem – (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. (wskazano numer telefonu oraz adres mailowy do kontaktu) podając, że skorzystanie z tej oferty nie jest obligatoryjne, jednakże w razie wynajęcia pojazdu zastępczego we własnym zakresie koszt wynajmu zostanie uznany do wysokości stawki obowiązującej u tego podmiotu, tj. w kwocie 142,27 złotych (netto).

pismo – k. 86 akt, zeznania świadka T. K. – protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018 roku – k. 59-60 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:28-00:18:01)

W dniu 24 listopada 2016 roku poszkodowany T. K. wynajął od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. pojazd zastępczy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Strony ustaliły cenę za najem tego pojazdu w kwocie 282,90 złotych brutto za dobę w przypadku najmu pojazdu do 14 dni oraz w kwocie 258,30 złotych brutto – w przypadku najmu pojazdu na okres powyżej 14 dni.

umowa najmu wraz z załącznikiem – k. 18-19 akt

W tym samym dniu, tj. w dniu 24 listopada 2016 roku, poszkodowany T. K. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. także umowę cesji wierzytelności z polisy OC sprawcy tytułem pokrycia kosztów wynajmu pojazdu zastępczego w kwocie, jaka wynika ze stawek wskazanych przez wynajmującego, a także okresu trwania najmu, tj. począwszy od dnia podpisania niniejszej umowy do dnia wypłaty odszkodowania w postępowaniu likwidacyjnym przy szkodzie całkowitej lub do pierwszego dnia, w którym obiektywnie możliwe było odebranie pojazdu z naprawy.

Również w tym dniu poszkodowany T. K. pozostawił swój pojazd w zakładzie naprawczym prowadzonym przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w W..

umowa cesji wierzytelności – k. 24 akt, historia naprawy pojazdu – k. 20 akt, zeznania świadka T. K. – protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018 roku – k. 59-60 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:28-00:18:01)

W dniu 28 grudnia 2016 roku z tytułu najmu pojazdu zastępczego przez okres 21 dób (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. wystawił poszkodowanemu T. K. fakturę o numerze (...) na kwotę 5 424,30 złotych brutto (według stawki w kwocie 210 złotych netto).

faktura – k. 22 akt

Towarzystwo (...) siedzibą w W. wypłacił tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego kwotę 525 złotych uwzględniając okres 3 dób najmu pojazdu zastępczego.

decyzja – k. 21 akt

Celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego wynajętego na czas naprawy pojazdu uszkodzonego marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynosił 20 dni kalendarzowych i obejmował:

- dzień 24 listopada 2016 roku – przyjęcie pojazdu do naprawy,
- dzień 25 listopada 2016 roku – w tym dniu powinny nastąpić czynności naprawcze, które zostały wstrzymane w związku ze stwierdzeniem innych nieujętych w kosztorysie uszkodzeń; w tym dniu powinna zostać dodatkowo sporządzona dokumentacja zdjęciowa i wysłana do ubezpieczyciela wraz ze zgłoszeniem dodatkowych oględzin,
- dzień 26 listopada 2016 roku i dzień 27 listopada 2016 roku – dni wolne od pracy,
- od dnia 28 listopada 2016 roku – do dnia 07 grudnia 2016 roku – przekazanie przez ubezpieczyciela zweryfikowanego kosztorysu,
- dzień 08 grudnia 2016 roku – naprawa,
- dzień 09 grudnia 2016 roku – naprawa,
- dzień 10 grudnia 2016 roku i dzień 11 grudnia 2016 roku – dni wolne od pracy,
- dzień 12 grudnia 2016 roku – naprawa,
- dzień 13 grudnia 2016 roku – zwrot pojazdu.

W okresie likwidacji szkody w R. wypożyczalnie pojazdów stosowały za najem pojazdów zastępczych odpowiadających klasą pojazdowi uszkodzonemu i wynajętemu stawki w kwocie od 130 złotych netto do 260 złotych netto za dobę, a warsztaty naprawcze – w kwocie od 170 złotych netto do 200 złotych netto za dobę.

opinia biegłego sądowego P. C. – k. 66-78 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego P. C. – k. 94-98 akt

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy żadnych nowych i istotnych okoliczności.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd oparł się także, uznając je co do zasady za wiarygodne i spójne, na zeznaniach świadka T. K., w szczególności odnośnie okoliczności związanych z najmem pojazdu zastępczego. Sąd uwzględnił także zeznania tego świadka w zakresie, w jakim potwierdził, że został przez ubezpieczyciela poinformowany o możliwości poruszania się pojazdem zastępczym w okresie naprawy jego pojazdu, jednakże nie dał wiary jego zeznaniom, że miało to nastąpić bezpłatnie. Jak bowiem wynika z pisma pozwanego ubezpieczyciela z dnia 14 listopada 2016 roku (k. 86 akt) informował on poszkodowanego T. K., że w przypadku uszkodzenia pojazdu osoba, która utraciła możliwość korzystania z niego, może ubiegać się o zwrot kosztów wynajmu samochodu zastępczego – o ile jego brak pociąga za sobą nadmierne utrudnienia lub koszty, a jednocześnie poszkodowany nie dysponuje

innym pojazdem, z którego mógłby korzystać oraz że uzasadniony okres wynajmu obejmuje przede wszystkim czas trwania naprawy, a w przypadku szkody całkowitej – czas niezbędny na dokonanie zakupu o podobnych parametrach, co uszkodzony. Nadto ubezpieczyciel zaproponował skorzystanie z oferty wypożyczalni współpracującej z ubezpieczycielem – (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. (wskazano numer telefonu oraz adres mailowy do kontaktu) podając, że skorzystanie z tej oferty nie jest obligatoryjne, jednakże w razie wynajęcia pojazdu zastępczego we własnym zakresie koszt wynajmu zostanie uznany do wysokości stawki obowiązującej u tego podmiotu, tj. w kwocie 142,27 złotych (netto). Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że w aktach sprawy, w tym aktach szkody, brak jest dowodu doręczenia tego pisma poszkodowanemu, jednakże uwzględniając obrót pocztowy (okres 7 dni) uznać należało, że powyższą informację poszkodowany otrzymał jeszcze przed zawarciem umowy najmu z powodem, co miało miejsce w dniu 24 listopada 2016 roku.

W tym miejscu wskazać należy, że co do zasady poszkodowany ma prawo wyboru dowolnej wypożyczalni oferującej pojazdy zastępcze, o ile stawka najmu mieści się w kategoriach cen rynkowych występujących na rynku lokalnym. Poszkodowany ma jednakże także, na podstawie art. 362 k.c. oraz art. 16 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 473), obowiązek minimalizacji szkody rozumiany jako zapobieganie, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Jak nadto wskazał w uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku Sąd Najwyższy (sygn. akt III CZP 5/11) nie wszystkie koszty, a więc nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów podnosząc, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, objęte są odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione, tj. usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami i potrzebami poszkodowanego, co wyraźnie podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku (sygn. akt III CZP 20/17).

W niniejszej sprawie bez wątplenia (okoliczność tę przyznał bowiem sam poszkodowany) pozwany zakład ubezpieczeń zaproponował poszkodowanemu skorzystanie z oferty wypożyczalni współpracującej z ubezpieczycielem informując także, że w razie wynajęcia pojazdu zastępczego we własnym zakresie koszt wynajmu zostanie uznany do wysokości stawki obowiązującej u tego podmiotu, tj. w kwocie 142,27 złotych (netto) i jednocześnie powód nie zdołał wykazać, że w sprawie zachodziły szczególne potrzeby po stronie poszkodowanego uzasadniające nieskorzystanie z propozycji pozwanego. Powyższe zaś w ocenie Sądu przesądza o naruszeniu przez poszkodowanego obowiązku minimalizacji szkody i powoduje, że wynajęcie pojazdu od powoda przy zastosowaniu wyższej stawki, mimo, że stawka ta występuje na rynku, nie może zostać uznane za zasadne. W sytuacji bowiem, gdy poszkodowany nie interesował się w żadnym stopniu propozycją zakładu ubezpieczeń dotyczącą wynajęcia pojazdu zastępczego we wskazanych wypożyczalniach albo w innych, ale za wskazaną przez ubezpieczyciela kwotę, a następnie wynajął pojazd za kwotę wyższą, to takie zachowanie poszkodowanego ocenić należy jako przyczynienie się do zwiększenia szkody (z uzasadnienia pytania prawnego w sprawie o sygn. akt III CZP 20/17). W tej sytuacji roszczenie powoda T. Z. o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego ustalonych według stawek wynikających z umowy zawartej z poszkodowanym T. K. w zakresie przekraczającym koszty najmu pojazdu zastępczego uznane przez pozwanego, nie zasługuje na uwzględnienie. Sam najem pojazdu zastępczego pozostawał przy tym oczywiście w związku przyczynowym z uszkodzeniem pojazdu poszkodowanego, jednakże poszkodowany swoim zachowaniem, tj. zaniechaniem jakiegokolwiek inicjatywy w celu sprawdzenia warunków najmu oferowanego przez ubezpieczyciela, przyczynił się do powiększenia szkody wynikającej z tego zdarzenia w zakresie dochodzonym niniejszym pozwem.

Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie, w szczególności uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego, miał dowód z opinii biegłego sądowego w zakresie techniki i mechaniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego P. C.. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej

sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych. Nie zawiera ona również wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków.

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego po przekazaniu pojazdu do serwisu, po wstępnym przygotowaniu i oględzinach w warunkach warsztatowych stwierdzono, że zakres uszkodzeń wskazany w protokole szkody wykonanym na zlecenie ubezpieczyciela jest niepełny. W dniu 28 listopada 2016 roku zakład naprawczy przesłał pozwanemu dodatkową dokumentację zdjęciową oraz kosztorys naprawy uwzględniający dodatkowe uszkodzenia w celu weryfikacji, po czym odbyły się oględziny dodatkowe, a zweryfikowany kosztorys został odesłany zakładowi naprawczemu dopiero w dniu 07 grudnia 2016 roku. Jednocześnie biegły sądowy wskazał, że w przypadku rozpoczęcia i przeprowadzenia naprawy bez oczekiwania na dodatkowe oględziny, nie byłoby możliwości pokazania dodatkowych uszkodzeń, wobec czego biegły sądowy uwzględnił okres 8 dni roboczych, jakie upłynęły pomiędzy zgłoszeniem dodatkowych uszkodzeń a przesłaniem do warsztatu potwierdzenia uznania kosztorysu uwzględniającego pełen zakres naprawy. Biegły sądowy wskazał również na zwłokę zakładu naprawczego w rozpoczęciu naprawy – nie przystąpiono do niej niezwłocznie, czyli najpóźniej następnego dnia po przekazaniu pojazdu, ale dopiero czwartego dnia pobytu pojazdu w serwisie. Uwzględniając powyższe, biegły sądowy ustalił, że celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego wynajętego na czas naprawy pojazdu uszkodzonego marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynosił 20 dni kalendarzowych.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 06 sierpnia 2018 roku” (k. 84-85 akt) pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. zakwestionował w całości powyższą opinię podnosząc, że okres najmu pojazdu zastępczego w przedmiotowej sprawie w większości obejmował oczekiwanie na akceptację kosztorysu naprawy sporządzonego przez zakład naprawczy. Tymczasem zakład naprawczy jako profesjonalista mógł samodzielnie ustalić, które części powinny zostać przeznaczone na naprawę, zabezpieczyć dowody w postaci zdjęć na okoliczność stanu pojazdu, zamówić części i przystąpić do naprawy, gdyż stanowisko ubezpieczyciela nie jest potrzebne do rozliczeń za naprawę, również decyzja o naprawie pojazdu – nie jest zależna od stanowiska ubezpieczyciela, gdyż dokonanie naprawy nie jest warunkiem wypłacenia odszkodowania. Pozwany wskazał również, że warsztat naprawczy zamówił części zamiennie zanim zgłoszono potrzebę oględzin dodatkowych, a zatem bez względu na akceptację kosztorysu zakład naprawczy przystąpił do procesu organizacyjnego naprawy. Powyższe zaś powoduje, że niezasadne jest uwzględnienie zwłoki związanej z oczekiwaniem na jego akceptację. Pozwany podniósł również, że biegły sądowy niezasadnie uwzględnił 4 dni zwłoki w przystąpieniu do naprawy uszkodzonego pojazdu wliczając ten czas do uzasadnionego okresu najmu oraz podniósł, że przyjęta przez biegłego sądowego stawka najmu pojazdu zastępczego w kwocie 210 złotych netto za dobę nie mieści się w przedziale przeciętnych cen najmu, zbliżona jest do skrajności, a tym samym jest zawyżona.

Nadto pozwany podniósł, że pismem z dnia 14 listopada 2016 roku oferował poszkodowanemu możliwość skorzystania z wypożyczalni współpracującej z pozwanym, a także że informował, iż w razie wynajęcia pojazdu zastępczego we własnym zakresie koszt wynajmu zostanie uznany do wysokości stawki obowiązującej u tego podmiotu, tj. w kwocie 142,27 złotych (netto). Mimo tej wiedzy poszkodowany wynajął pojazd za znacznie wyższą cenę, czym zwiększył zakres szkody.

Biegły sądowy ustosunkowując się do powyższych zarzutów podtrzymał założenia i wnioski zawarte w opinii podstawowej oraz wskazał, że to sposób przeprowadzenia pierwszych oględzin pojazdu przez rzeczoznawcę pozwanego był podstawowym powodem konieczności zgłoszenia dodatkowych uszkodzeń w pojeździe. Oględziny zostały bowiem przeprowadzone przy bardzo słabym oświetleniu, w ciemnym garażu podziemnym, co uniemożliwiło rzetelną ocenę koniecznego zakresu naprawy. Jednocześnie biegły sądowy wskazał, że przedmiotem dodatkowych uszkodzeń była deformacja elementów blacharskich wymagająca naprawy i przywrócenia im pierwotnego kształtu, zwlekanie z zamówieniem części zamiennych z powodu oczekiwania na wynik decyzji ubezpieczyciela wydłużyłoby czas naprawy i uznane zostać by musiało za nieuzasadnioną opieszałość.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 18 października 2018 roku” (k. 105 akt) pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. nie kwestionując powyższych ustaleń biegłego sądowego wskazał, że uzasadniony realiami niniejszej sprawy czas najmu pojazdu zastępczego należy zweryfikować do 18 dni podnosząc, że proces naprawy pojazdu mógł się

już rozpocząć w dniu następnym po dniu przyjęcia pojazdu do naprawy, gdyż zakres naprawy w przeważającej mierze pokrywał się z protokołem szkody dokonany w ramach pierwszych oględzin pojazdu, zgłoszone zaś dodatkowe uszkodzenia ograniczały się jedynie do konieczności wykonania prac blacharskich i nie mogą uzasadniać wstrzymania procesu naprawy w pozostałym zakresie.

W tym miejscu wskazać należy, że w ocenie Sądu oczekiwanie na akceptację kosztorysu nie zawsze jest czynnikiem, który obligatoryjnie wstrzymuje czynności naprawcze. Oczekiwanie na taką akceptację będzie uzasadnione, gdy kosztorys odbiega pod względem czynności naprawczych od zakresu naprawy określonego przez ubezpieczyciela. Takie przypadki mają miejsce, gdy warsztat stwierdza większy zakres uszkodzeń i wnioskuje o rozszerzenie naprawy – tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie bądź zmianę pierwotnej kwalifikacji lub stwierdza konieczność wymiany dodatkowych podzespołów, których uszkodzenie ujawniło się na etapie przygotowawczym, a także gdy występuje ryzyko rozliczenia szkody w pojeździe jako szkody całkowitej. Nadto, zdaniem Sądu, dopiero z chwilą zaakceptowania kalkulacji naprawy, zakład naprawczy powinien przystąpić do naprawy, a zatem w świetle powyższego okres ten obciążać winien pozwany i podlegać uwzględnieniu w ocenie uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego w niniejszej sprawie. Wskazać przy tym należy, że zgodnie z przyjętą praktyką warsztat naprawczy nie może rozpocząć naprawy uszkodzonego samochodu bez potwierdzenia kalkulacji naprawy przez ubezpieczyciela. Podjęcie naprawy bez weryfikacji (zatwierdzenia) kalkulacji naraża bowiem warsztat naprawczy na ryzyko poniesienia kosztów naprawy w sytuacji, gdy kalkulacja nie zostanie zatwierdzona przez ubezpieczyciela, zwłaszcza w sytuacji różnic pomiędzy zakresem stwierdzonych uszkodzeń w czasie pierwszych i ponownych oględzin. W związku z tym uznać należy, że do wydłużonego okresu przebywania uszkodzonego pojazdu w warsztacie naprawczym przyczynił się sam pozwany dokonując zatwierdzenia kalkulacji naprawy dopiero w dniu 07 grudnia 2016 roku, czyli po 8 dniach od przesłania mu kalkulacji. Dopiero bowiem po weryfikacji kalkulacji przez ubezpieczyciela znany był pełen zakres czynności naprawczych, które ubezpieczyciel akceptuje i za które jest skłonny wypłacić odszkodowanie. Zaniedbania w związku z przedłużającym się okresem oczekiwania na sporządzenie lub zatwierdzenie kalkulacji naprawy przez ubezpieczyciela, obciąża wyłącznie ubezpieczyciela, chyba że wykaże on zaistnienie okoliczności uniemożliwiających mu wywiązanie się z tego obowiązku, leżących po stronie poszkodowanego lub warsztatu naprawczego. W przedmiotowej sprawie pozwany nie wykazał takich okoliczności, w związku z tym Sąd uznał, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za okres pozostawiania uszkodzonego samochodu w warsztacie naprawczym w tym czasie.

Jednocześnie wskazać należy, że biegły sądowy wyraźnie wskazał, że w przypadku rozpoczęcia i przeprowadzenia naprawy bez oczekiwania na dodatkowe oględziny, nie byłoby możliwości pokazania dodatkowych uszkodzeń pojazdu.

Mając zatem na uwadze treść opinii biegłego sądowego brak było podstaw do zdezawuowania wartości i mocy dowodowej przedmiotowego środka dowodowego, tym bardziej, że opinia sporządzona została w sposób rzetelny i obiektywny, zgodnie z zasadami wiedzy fachowej i wymogami przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego, na podstawie wnikliwej analizy akt sprawy i dokumentacji zebranej w aktach szkody.

Sąd oparł się zatem na niej ustalając, że celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego wynajętego na czas naprawy pojazdu uszkodzonego marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynosił w niniejszej sprawie 20 dni.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwoty 4 899,30 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 28 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty, tytułem zapłaty pozostałej części odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwestionował uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego, stawkę najmu przyjętą przez powoda oraz podnosił, że poszkodowany jeszcze przed wynajęciem pojazdu u powoda został poinformowany o możliwości skorzystania z oferty wypożyczalni

współpracującej z ubezpieczycielem i że w razie wynajęcia pojazdu zastępczego we własnym zakresie koszt wynajmu zostanie uznany do wysokości stawki obowiązującej u tego podmiotu, tj. w kwocie 142,27 złotych (netto).

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, a wysokość świadczeń ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest determinowana wysokością zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. W związku z tym odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela jest taka, do jakiej zobowiązany byłby sprawca szkody, gdyby to od niego powód domagał się naprawienia szkody.

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl § 2 niniejszego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządzono. Przepis art. 361 § 2 k.c. statuuje zatem zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Wskazać przy tym należy, że korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i w każdym przypadku należy badać, czy pozbawienia możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanych.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w majątku poszkodowanego T. K. powstała szkoda majątkowa, której część stanowią koszty zasadnego wynajmu pojazdu zastępczego na czas dokonywanej naprawy pojazdu uszkodzonego w wyniku kolizji z dnia 09 listopada 2016 roku. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż w sytuacji gdyby do kolizji de facto nie doszło, nie powstałyby dodatkowe koszty związane z najmem pojazdu zastępczego.

W niniejszej sprawie zasada odpowiedzialności pozwanego nie była kwestionowana, podobnież zasadność wynajęcia pojazdu zastępczego przez poszkodowanego.

Rozstrzygając kwestię zasadnego okresu najmu pojazdu zastępczego Sąd miał na uwadze, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak Sąd Najwyższy z dnia 05 listopada 2004 roku, sygn. akt II CK 494/03, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005/3/11).

Nie powielając argumentacji zawartej w powyższej części uzasadnienia, podzielając w pełni założenia i wnioski zawarte w opinii biegłego sądowego, Sąd ustalił, że w niniejszej sprawie najem pojazdu zastępczego był celowo i ekonomicznie uzasadniony przez okres 20 dni. Jednocześnie z uwagi na uznanie, że poszkodowany przyczynił się do powiększenia szkody, Sąd nie oparł się na opinii biegłego sądowego w zakresie ustalonych przez niego stawek najmu stosowanych w okresie likwidacji szkody i przyjął, że zasadnym jest uwzględnienie w wysokości przysługującego powodowi odszkodowania stawki w kwocie 142,27 złotych netto (175 złotych brutto) zastosowanej przez pozwanego.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, iż pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. zobowiązany był do zwrotu kosztów najmu stanowiących iloczyn uzasadnionego okresu najmu (20 dni) oraz stawki w kwocie 175 złotych brutto, a

zatem kwotę 3 500 złotych brutto. Pozwany z tytułu najmu pojazdu zastępczego wypłacił powodowi kwotę 525 złotych, a zatem żądanie powoda było zasadne w zakresie kwoty 2 975 złotych.

Uwzględniając powyższe, Sąd na podstawie przepisów art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 481 k.c. orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku zasądając od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. kwotę 2 975 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 28 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne, Sąd oddalił je w punkcie drugim wyroku na podstawie wymienionych wyżej regulacji w zw. z art. 6 k.c. stosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie trzecim wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 60,72%, a pozwany w 39,28%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 1 162 złotych (opłata sądowa od pozwu – 245 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 1 778,80 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 861,80 złotych opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 705,57 złotych (60,72% z kwoty 1 162 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 698,71 złotych (39,28% z kwoty 1 778,80 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 6,86 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie trzecim wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 07 lutego 2019 roku